

Wstał z martwych

Okup i zmartwychwstanie Jezusa

A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli – 1 Kor. 15:20.

W Ewangelii Mateusza 28:6 mamy zapisane słowa anioła skierowane do Marii: „Nie ma go [Chrystusa] tu, bo wstał z martwych”. To była dobra wiadomość, jaka miała być przekazana uczniom. W rezultacie, w okresie wielkanocnym Chryścijanie na całym świecie powtarzają słowa „zmartwychwstał”. Ale co to oznacza i jakie są tego implikacje, jak chodzi o wielki plan Boży?

Zmartwychwstanie Jezusa jest kluczowym elementem planu Bożego. Jest to podstawa dla otwarcia nowej, żywej drogi do specjalnej klasy, jaka zbliża się do Boga poprzez poświęcenie swojego życia. Jednak aby w pełni zrozumieć konsekwencje tego zdarzenia, musimy spojrzeć na nie w kontekście Bożej mądrości, miłości, mocy i sprawiedliwości. Kluczem, który otwiera tę zagadkę jest „okup za wszystkich”. Ale jaki jest związek okupu ze zmartwychwstaniem Jezusa?

Zasada działania okupu jest wszystkim znana z historii porwań. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że proces ten ma trzy etapy: ustalenie ceny, otrzymanie zapłaty i wymienienie wykupywanych za pieniądze. Jednak proces składania okupu faktycznie dzieli się na cztery odrębne etapy: (1) ustalenie ceny, (2) uzyskanie ceny, (3) zapłata ceny, oraz (4) zwolnienie wykupywanych.

Okup, lutron

Biblijnym słowem używanym dla opisanienia ceny to greckie słowo lutron (λυτρον), numer 3083 w systemie Stronga. Oznacza ono: „cena wykupu (w przenośni, pojednania): okup”. Możemy myśleć o nim jak o słowie opisującym cenę zwolnienia. Aby w pełni zrozumieć tę koncepcję, sięgnijmy do Starego Testamentu, który określa zasady Bożego prawa słuszności. „(...) da życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę” (2 Moj. 21:23-25). Ta reguła została następnie powtórzona w 3 Moj. 24:20 oraz 5 Moj. 19:21. Jezus odnosi się do tej zasady w ewangelii Mateusza: „Słyszeliście, iż powiedziano; oko za oko, ząb za ząb” (Mat. 5:38). Jezus nawiązał do tej zasady równoważności w kontekście wywierania zemsty na innych ludziach. W ten sposób przekazał podstawową naukę na temat „prawa miłości”. Zgodnie z tą zasadą, miłowanie swych nieprzyjaciół wymaga czegoś więcej niż tylko stosowania reguły ekwiwalentności. Dlatego Jezus porównał i

przeciwstawił sobie zasadę równoważności, oko za oko, z regułą prawa miłości, zgodnie z którą należy dawać wrogom więcej, niż nawet sami tego żądają.

Zasada równoważnej ceny w odniesieniu do życia może być również znaleziona w Starym Testamencie. „Jeżeli jednak nałożono na niego okup, to da jako okup za swoje życie tyle, ile na niego nałożą” (2 Moj. 21:30). Ta zasada dotycząca uiszczenia pewnej opłaty w zamian za odzyskanie prawa do życia została poszerzona w 2 Moj. 30:12: „Gdy będziesz liczył synów izraelskich, podlegających spisowi, każdy złoży dla Pana okup za swoje życie podczas spisu, aby nie spadła na nich jakaś plaga, gdy będą spisywani”. W ten sposób ustanowiona została zasada, zgodnie z którą za każde życie należąca jest pewna cena, „życie za życie”.

Apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków 10:4 napisał: „Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy”. To pokazuje, że ofiary Starego Testamentu nie mogły odkupić człowieka. Odkupić go od czego? Musimy wrócić do genezy grzechu pierwotnego, aby uzyskać odpowiedź na to pytanie. „I dał Pan Bóg człowiekowi taki rozkaz: Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz” (1 Moj. 2:16-17). Ewa została zwiedzioną, a Adam rozmyślnie zgrzeszył, w związku z czym od tego dnia całe ich potomstwo również zostało objęte wyrokiem śmierci (1 Tym. 2:12-14). Ta kara śmierci została potwierdzona przez apostoła Pawła: „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć” (Rzym. 6:23). Jednocześnie, w tym samym miejscu zostawia on pewną nadzieję: „lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”. To nawiązanie do Chrystusa jest dodatkowo doprecyzowane w 1 Kor. 15:22: „Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni”.

Nikt inny

Dlaczego zatem żaden inny człowiek nie mógł zapłacić tej ceny? Aby to zrozumieć, musimy przeanalizować jeszcze kilka wersetów. „Przecież brata żadnym sposobem nie wykupi człowiek ani też nie da Bogu za niego okupu” (Ps. 49:8). W jaki sposób Chrystus mógł zapłacić cenę za ojca Adama, a jednocześnie odkupić wszystkich ludzi z grobu? Zgodnie z zasadą opisaną w Starym Testamencie, konsekwencje grzechu są przekazywane poprzez dziedziczenie. „Ojcowie jedli kwaśne grona, a zęby synów ścięły” (Ezech. 18:2).

Apostoł Paweł w taki sposób podsumował tę zasadę rządzącą karą śmierci za grzech Adamowy: „Przeto jak



przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12). Oznacza to, że jeśli ten jeden człowiek (Adam) zostanie odkupiony od śmierci, to wówczas klątwa związana z jego grzechem zostanie zdjęta z całego jego potomstwa. Ta sama zasada została podkreślona w następującym fragmencie: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie”. Powodem, dla którego nikt z ludzi nie mógł złożyć Bogu okupu za innego człowieka było to, że wszyscy mamy niedoskonałe ciała, które nie byłyby równoważną ceną za doskonałego człowieka Adama. Dlatego też Logos, istota duchowa narodzona z Boga, stał się ciałem przez Ojca Niebieskiego, narodził się z niewiasty, aby w ten sposób stać się człowiekiem Chrystusem Jezusem.

„Albowiem Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, lecz aby służyć i oddać swe życie na okup za wielu” (Mar. 10:45).

Złożenie okupu za doskonałego człowieka (Adama) wiązało się z koniecznością oddania życia przez innego doskonałego człowieka (człowiek Chrystus Jezus). Myśl ta znajduje potwierdzenie w 1 Kor. 15:21: „Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie” (1 Kor. 15:21). Ceną okupu był doskonały człowiek za doskonałego człowieka. Jezus dobrowolnie oddał swoje życie na krzyżu, aby zapłacić tę cenę. Wracając do procesu składania okupu, widzimy, że pierwszy krok, czyli ustalenie ceny, wymagał doskonałego ludzkiego życia za doskonałe życie Adama (Rzym. 5:18-19).

Drugi krok w tym procesie polegał na uzyskaniu ceny; słowo to pochodzi z greckiego anti-lutron (Strong 0487, ἀντιλutron). Według Konkordancji Stronga, oznacza ono „cenę wykupu: okup. To, co się daje w zamian za kogoś innego, tak jak cena jego wykupu, okup”. „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie” (1 Tym. 2:5-6). W celu podniesienia tej ceny, aby wypełnić sprawiedliwość Bożą, człowiek Chrystus Jezus musiał doskonale wypełnić Zakon. „Wiedząc, że nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, lecz drogą krwi Chrystusa, jako baranka niewinnego i nieskalanego” (1 Piotr. 1:18-19). Oznacza to, że tak jak baranek, który jest bez skazy, Jezus był czysty. Potwierdzają to wersety z Listu do Hebrajczyków 7:26-27, gdzie Apostoł Paweł mówi o Jezusie: „Takiego to przystało nam mieć arcykapłana, świętego, niewinne-

go, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosy; który nie musi codziennie, jak inni arcykapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, następnie za grzechy ludu; uczynił to bowiem raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie”. Dzięki tym stwierdzeniom oraz przykładowi, jaki stanowi życie Jezusa udokumentowane w Piśmie Świętym, wiemy, że Jezus w doskonały sposób wypełnił Prawo.

Co było obiecanie tym, którzy doskonale wypełnili Zakon? Obietnicą tą było życie wieczne na ziemi. Czy jednak tak się potoczyła historia Jezusa? Nie, zamiast tego dobrowolnie oddał swoje doskonałe życie na Kalwarii, aby odkupić całą ludzkość. Aby stać się tym okupem i wybawić ludzkość, Jezus musiał w doskonały sposób wypełnić Zakon (por. 3 Moj. 18:5).

Ale skąd wiemy, że ofiara Jezusa została zaakceptowana? Takie jest znaczenie poranka zmartwychwstania. Bożym znakiem, że ofiara Jezusa została przyjęta, było jego zmartwychwstanie. Gdyby ofiara Jezusa była pod jakimkolwiek względem niedoskonała, Jezus nie zostałby wzbudzony z martwych. Ponieważ jednak Jego ofiara była doskonała i została zaakceptowana, Bóg Go podniósł z grobu. Takie jest znaczenie zmartwychwstania Jezusa. Było ono pieczęcią potwierdzającą przyjęcie ofiary Jezusa. W ten sposób Jezus zapłacił odpowiednią cenę za uwolnienie (1 Kor. 15:17).

Jakim słowem posługuje się Pismo Święte dla opisanego kroku trzeciego, czyli zapłaty ceny? Musimy sprawdzić tekst biblijny, aby się tego dowiedzieć. Ofiara Jezusa nie była dokonana aż do Jego śmierci. Czy mamy jakąś wskazówkę, że z chwilą śmierci Jezusa okup został zapłacony? „A Jezus, zawoławszy wielkim głosem, rzekł: Ojcze, w ręce twoje polecam ducha mego. I powiedziawszy to, skonał” (Łuk. 23:46). Słowo „polecam” pochodzi z greckiego źródłosłowa „paratithemi” (παράτιθεμι, Strong 3908), który oznacza „powierzyć coś komuś, zdeponować w zaufaniu, oddać się czyjejś władzy”. Sformułowania te podobne są do dzisiejszej koncepcji rachunku depozytowego. Zasługa ofiary Chrystusa została złożona w depozycie. Nic nie może być z niej zabrane, ani nic nie może być do niej dodane. Została ona złożona w depozycie w jednym celu: aby zapłacić okup za ojca Adama i całe jego potomstwo.

Ostatnie biblijne słowo jakie rozważymy w kontekście okupu związane jest z czwartym krokiem w całym procesie. To greckie słowo „luo” (λυο, Strong 3089), które oznacza „rozluźnić”. Konkordancja Stronga tak je definiuje: „uwolnić kogoś związanego, to znaczy, rozwiązać, wypuścić z więzów, uwolnić”. Czy zatem okup został zapłacony natychmiast? Nie, on został złożony w depozycie do wykorzystania w przyszłości w celu zapłaty za każdego człowieka, który kiedykolwiek żył na ziemi. Jezus opisuje tę płatność w Jana 10:17-18: „Dlatego Oj-



ciec miłuje mnie, iż Ja kładę życie swoje, aby je znowu wziąć. Nikt mi go nie odbiera, ale Ja kładę je z własnej woli. Mam moc dać je i mam moc znowu je odzyskać; taki rozkaz wziąłem od Ojca mego”. Widzimy zatem, że gdy Jezus dobrowolnie złożył swoją zasługę w depozycie, cena okupu została w pełni zapłacona. W przypadku porywań, zapłata okupu i uwolnienie zakładników zwykle są zdarzeniami równoczesnymi, ponieważ strony nie ufają sobie nawzajem. W tym jednak przypadku strony są godne zaufania, w związku z czym zapłata ceny i uwolnienie ludzkości występują oddzielnie.

Kiedy Jezus rozpoczął stosowanie swej zasługi w stosunku do poszczególnych osób? Zastosowanie tej zasługi skutkuje w usprawiedliwieniu ludzi przed Bogiem, gdy przyjmuje On ich poświęcenie. Gdy to się dzieje, otrzymują oni Ducha Świętego, pokój z Bogiem, moc modlitwy i spłodzenie jako Nowe Stworzenia w Chrystusie Jezusie, stając się dziećmi Bożymi (2 Kor 5:17, Jan 3:1-2). Proces ten rozpoczął się, gdy Duch Święty po raz pierwszy zstąpił na Jego naśladowców. „A gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt, byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się im języki jakby z ognia, które się

rozdzieliły i usiadły na każdym z nich i napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał” (Dzieje Ap. 2:1-4). Od Dnia Pięćdziesiątnicy Chrystus stosuje swą zasługę wobec swych naśladowców, gdy tylko ich poświęcenie zostaje przyjęte (Żyd. 9:24).

Okup i zmartwychwstanie noszą znamiona Bożego charakteru. Mądrość Boża знаła koniec na samym początku. Bóg wiedział, że Adam zgrzeszy, a w związku z tym, że Jego sprawiedliwość wymagać będzie równoważnej ceny. Boża miłość dostarczyła Logosa, który dobrowolnie stał się ciałem, a potem oddał własne życie za cały świat.

Moc Boża była konieczna aby wzbudzić Jezusa z martwych. Pewnego dnia ta sama moc podniesie z martwych każdego człowieka, który kiedykolwiek żył na ziemi. W ziemskim królestwie Chrystusa, Bóg umieści myśli ludzi w nowych ciałach, wedle swej woli. W ten sposób stwierdzenie „On zmartwychwstał” nabiera nowego znaczenia, jako klucz do Bożego, wielkiego planu.

Goodman Robert